



Sygn. akt IV CK 464/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Tadeusz Żyznowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*SSN Marian Kocon*

w sprawie z powództwa Z. J.

przeciwko B. K. i W. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 2 lutego 2005 r., kasacji  
pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 lutego 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację**

#### Uzasadnienie

Oddalając apelację B. i W. małż. K. Sąd Apelacyjny aprobował ustalenia faktyczne dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym do których należą wskazane jako bezsporne fakty, że pozwani od marca 2000 r. co najmniej do 13 maja 2002 r. będąc w posiadaniu spornego mieszkania, stanowiącego własność powoda Z. J., nie uiszczali żadnych opłat, nawet eksploatacyjnych na rzecz właściciela. Pozwanego W. K. wiązała zawarta dnia 30 czerwca 1997 r. z Biurem Podróży „O.(...)” umowa najmu przedmiotowego lokalu do dnia 30 czerwca 1998 r. za kwotę 12.500 zł miesięcznie.

Powód pismem z dnia 19 lutego 1999 r. zawiadomił pozwanych, że będzie domagał się od nich odszkodowania za bezumowne korzystanie z jego lokalu a kolejnym pismem z dnia 23 czerwca 2000 r. wezwał pozwanych do zapłaty z tego tytułu kwoty 24.000 zł za okres objęty pozwem w rozpoznawanej sprawie. Aprobował także Sąd Apelacyjny kryterium ustalenia należnego powodowi wynagrodzenia, którego wysokość odpowiada kwocie jaką mógłby właściciel uzyskać z wynajmu spornego lokalu. Jako podstawę prawną zapłaty wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanych z rzeczy stanowiącej własność powoda Sąd drugiej instancji przytoczył art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c.

Kasację złożyli pozwani B. i W. małż. K. zarzucając, że zaskarżony wyrok zapadł w warunkach:

1) nieważności postępowania toczącego się w niniejszej sprawie przed Sądem Apelacyjnym I Wydział Cywilny w przedmiocie rozpoznania apelacji pozwanych, a to na skutek pozbawienia pozwanych możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 kodeksu postępowania cywilnego), spowodowanego istotną zmianą podstawy prawnej rozstrzygnięcia przyjętej w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 lutego 2004 r. (podstawa prawna rozstrzygnięcia – art. 224 § 2 w związku z art. 225 kodeksu cywilnego (wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy) w stosunku do przyjętej przez Sąd Okręgowy w K. Wydział I Cywilny (podstawa prawna rozstrzygnięcia – art. 415 kodeksu cywilnego (odszkodowanie za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym); w przypadku gdyby Sąd Najwyższy nie podzielił zarzutu nieważności postępowania i twierdzeń go popierających zawartych niżej pozwani oparli kasację na następujących podstawach:

2) naruszeniu przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 kodeksu postępowania cywilnego) a mianowicie:

a) art. 131 § 1, 133 § 3 i 140 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 391 § 1 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez nedoręczenie pełnomocnikowi procesowemu pozwanych odpisu odpowiedzi na apelację wniesionej przez powoda,

b) art. 210, art. 217 § 1 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 391 § 1 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez uniemożliwienie pozwanym przytoczenia okoliczności faktycznych i dowodów dla odparcia twierdzenia, że podstawę prawną roszczenia powoda i odpowiedzialności pozwanych stanowiły art. 224 § 2 w związku z art. 225 kodeksu cywilnego,

c) art. 224 § 1 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 391 § 1 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez zamknięcie rozprawy pomimo niedostatecznego wyjaśnienia sprawy,

d) art. 321 § 1 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 391 § 1 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem powoda i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda wynagrodzenia za korzystanie ze spornego lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. M., (w oparciu o przepisy prawa rzeczowego) zamiast żądanego przez powoda reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika odszkodowania za szkodę poniesioną przez powoda (w oparciu o przepisy o zobowiązaniach),

e) art. 386 § 4 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez wydanie wyroku oddalającego apelację w całości, pomimo że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, która sprowadzała się do oceny prawnej czy powodowi przysługuje w stosunku do pozwanych roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z lokalu mieszkalnego, a nie roszczenie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną czynem niedozwolonym,

- wszystkie powyższe uchybienia Sądu Apelacyjnego – zdaniem pozwanych – miały istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem uniemożliwiły pozwany obronę merytoryczną przed roszczeniem o wynagrodzenie za korzystanie z lokalu mieszkalnego (art. 224 § 2 i art. 225 kodeksu cywilnego), uniemożliwiły przytoczenie okoliczności faktycznych i złożenie wniosków dowodowych na poparcie przez pozwanych swoich twierdzeń,

3) naruszeniu przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 kodeksu postępowania cywilnego) a mianowicie:

a) art. 227, art. 233 § 1, art. 234 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 391 § 1 kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 382 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez przyjęcie, że pozwani posiadali lokal mieszkalny w złej wierze, bez przeprowadzania postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia faktów przemawiających za przyjęciem złej wiary pozwanych i to pomimo istnienia zasady domniemania dobrej wiary posiadacza (art. 7 kodeksu cywilnego),

b) art. 328 § 2 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 391 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego przedstawienia okoliczności faktycznych i dowodów, na których oparł się Sąd Apelacyjny ustalając złą wiarę po stronie pozwanych jako posiadaczy lokalu mieszkalnego;

- powyższe uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem na skutek ich popełnienia Sąd Apelacyjny przyjął za wiarę po stronie pozwanych, co ukształtowało treść wyroku zarówno co do zasądzenia wynagrodzenia na rzecz powoda

jak i co od oddalenia zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwanych, a nadto z uwagi na fakt, że brak wskazania w wyroku Sądu Apelacyjnego okoliczności faktycznych i dowodów przemawiających zdaniem Sądu za przyjęciem złej wiary po stronie pozwanych, uniemożliwi Sądowi Najwyższemu kontrolę kasacyjną poprawności wyroku w tym zakresie,

4) naruszeniu przez Sąd Apelacyjny I Wydział Cywilny przepisów postępowania (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 kodeksu postępowania cywilnego), a mianowicie:

a) art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 382 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na wadliwej ocenie dowodu z opinii biegłego sądowego Stanisławy Poźniak, poprzez sprzeczne z zasadami logiki (to znaczy naruszające reguły logicznego myślenia) przyjęcie za opinią biegłego sądowego, że czynsz najmu lokalu o większej powierzchni powinien być bez żadnych zastrzeżeń wprost proporcjonalnie większy od czynszu lokalu o mniejszej powierzchni i w konsekwencji tego uchybienia ustalenie, iż wysokość roszczenia powoda względem pozwanych za okres od 1 marca 2000 r. do dnia 30 czerwca 2000 r. wynosiła 10.938,68 zł.,

b) art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 391 § 1 kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 382 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przed Sądem I instancji i postępowaniu apelacyjnym, poprzez rażąco wadliwe i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie, że pomimo nowych dowodów skutecznie zgłoszonych przez pozwanych w postępowaniu apelacyjnym (art. 368 § 1 pkt 4 kodeksu postępowania cywilnego), z których wynikało, iż powód (w okresie, za który żądał odszkodowanie) świadczył usługi hotelarskie bez spełnienia wymogów przewidzianych w art. 39 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. Nr 55, poz. 578 z późniejszymi zmianami), opinia biegłego sądowego Stanisławy Poźniak oparta na założeniu, że powód utracił określonych zysk z tytułu działalności gospodarczej prowadzonej w sposób zgodny z przepisami regulującymi jej wykonywanie, jest miarodajna dla określenia wysokości roszczenia powoda względem pozwanych;

- powyższe uchybienia miały – według twierdzeń pozwanych – istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem na skutek ich popełnienia zasądzono na rzecz powoda sumę wynikającą z opinii biegłego sądowego.

Wskazując na powyższe postawy kasacji, skarżący wnosili o:

1) uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego Wydział I Cywilny z dnia 9 lutego 2004 r. w sprawie z powództwa Z. J. przeciwko B. K. i W. K. o zapłatę, w części dotyczącej:

a) oddalenia apelacji (punkt I wyroku),  
b) zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 1.800 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (punkt III wyroku) oraz o:

2) uchylenie wyroku Sądowego Okręgowego w K. Wydział I Cywilny z dnia 4 czerwca 2003 r. w sprawie z powództwa Z. J. przeciwko B. K. i W. K. o zapłatę, w części dotyczącej:

a) zasądzenia solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 10.938,68 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku),

b) zniesienia kosztów procesu między stronami (pkt 3 wyroku),

c) nakazania solidarnego pobrania od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa tytułem wydatków kwoty 591 zł i o:

3) przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Powód Z. J. wnosił o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Prawomocnym wyrokiem z dnia 17 lipca 1998 r. w sprawie sygn. akt I C (...) Sąd Rejonowy w K. przywrócił B. K. i W. K. posiadanie spornego lokalu mieszkalnego naruszone przez pozwanego Z. J.. Wykonywanie przez pozwanych w przedmiotowej sprawie wszelkich czynności faktycznych, wskazujących na samodzielny, rzeczywisty i niczym nie skrzepowany stan władztwa, bez jednoczesnej legitymacji prawnej w postaci prawa własności – nie było w toku postępowania – w przedmiotowej sprawie – kwestionowane w odniesieniu do okresu objętego żądaniem pozwu o zapłatę. Niesporne jest także, że od marca 2000 r. do – jak to określiły Sądy obu instancji – co najmniej 13 maja 2002 r. pozwani będąc w posiadaniu spornego mieszkania nie uiszczali z tego tytułu żadnych opłat, nawet eksploatacyjnych. Okoliczność, że posiadaczom nie przysługiwało takie prawo do władania rzeczą jakie faktycznie wykonywali jest – jak z

powyższego wynika bezsporna a pozwanym B. K. i W. K. towarzyszyła nie tylko świadomość, lecz ugruntowane przekonanie, że prawo własności nie przysługuje im, lecz powodowi Z. J., który wykluczył, już na początku 1999 r., możliwość nabycia przez pozwanych własności tego lokalu. Liczne sprawy toczące się między stronami, nie wyłączając postępowań karnego przeciwko powodowi (toczącego się w Sądzie Rejonowym w K.) wykluczały możliwość wyeliminowania niezgodności pomiędzy stanem posiadania a rzeczywistym stanem prawnym w drodze cywilnoprawnej umowy przenoszącej własność spornego lokalu. Pozwani byli zatem posiadaczami w złej wierze. Odmienne twierdzenia pozwanych zawarte w kasacji są wynikiem pominięcia nie tylko ustaleń zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz także twierdzeń pozwanych i ich stanowiska w toku postępowania.

Podniesiony zarzut nieważności postępowania jest następstwem pominięcia istoty postępowania apelacyjnego oraz przyjętego modelu apelacji w systemie apelacyjno-kasacyjnym środków odwoławczych, obowiązującym w polskim procesie cywilnym. Przypomnieć zatem należy, co stanowiło przedmiot wielokrotnych wypowiedzi Sądu Najwyższego, że postępowanie apelacyjne - chociaż jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym - zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 58/98 - OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 612/98 – OSNC 2000 nr 10, poz. 193 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r. , III CZP 62/02 OSNC 2004, nr 1 poz. 7). Oznacza to, że Sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę na skutek apelacji, ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Orzeka *in iure et in facto*, a więc co do istoty sprawy, wykonując nakaz zawarty w art. 45 Konstytucji - skonkretyzowany w ustawodawstwie zwykłym - czego wyrazem jest poza skargą na przewlekłość postępowania – ograniczenie kompetencji kasacyjnych Sądu Apelacyjnego do minimum (por. art. 386 § 1 i 4 k.p.c. oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., nr 12, poz. 206).

W konsekwencji, obowiązkiem Sadu Apelacyjnego było naprawienie stwierdzonego w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego do którego doszło w orzeczeniu Sądu pierwszo-instancyjnego i to nawet niezależnie od tego, czy zostało ono wytknięte w apelacji skarżących – pozwanych (por. post. Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02 – OSNC 2004, nr 1, poz. 7). Także tylko w formie przypomnienia wskazać należy, że obowiązujące przepisy nie nakładają (art. 187

k.p.c.) na powoda obowiązku przytoczenia podstawy prawnej roszczenia i nie mogą go obciążać skutki powołania wadliwej podstawy prawnej. To sąd orzekający - po dokonaniu niezbędnych ustaleń faktycznych - stosuje właściwy przepis prawa materialnego i wynikające z jego zastosowania konsekwencje. Wskazany przepis art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. wymienia istotne dla identyfikacji powództwa o zasądzenie świadczenia jego przedmiotowe elementy, którymi są żądanie oraz podstawa faktyczna powództwa. Właśnie żądanie i podstawa faktyczna powództwa wyznaczają ramy procesu oraz kształtują jego rzeczywisty przedmiot. Odrzucić zatem należy twierdzenia pozwanych o pobawieniu ich możliwości obrony prawa oraz dalszych przepisów kodeksu postępowania cywilnego w kasacji przytoczonych. Treść zakazu orzekania ponad żądanie wyraża zasadnicza teza, w myśl której o treści wyroku (w sensie pozytywnym lub negatywnym) decyduje żądanie strony, co oznacza, iż sąd orzekający nie może zasądzić czegoś innego niż żądał powód, więcej niż żądał powód, ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem do samego żądania, bądź jego podstawy faktycznej, co pomija skarżący formując liczne oczywiście błędne zarzuty oraz wywody, bądź też twierdzenia oderwane od rzeczywistego stanu sprawy i przebiegu postępowania przed Sądem Apelacyjnym. Zarzut niedoręczenia pełnomocnikowi procesowemu pozwanych odpisu odpowiedzi wniesionej przez powoda na apelację skarżących pomija adnotację zamieszczoną na (w wykonaniu zarządzenia przewodniczącego Wydziału Sądu Apelacyjnego) stwierdzającą, że dnia 21 stycznia 2004 r. wysłano autorowi kasacji odpis odpowiedzi na apelację oraz uzupełnienie tej odpowiedzi. Skoro twierdzonego uchybienia pełnomocnik pozwanych nie wytknął na rozprawie przed Sądem apelacyjnym i pominął w kasacji powołany dokument (art. 162 k.p.c.), to zgłoszenie tego zarzutu - po raz pierwszy w instancji kasacyjnej - w okolicznościach powyżej przytoczonych uzasadnia przypisanie złego zamiaru. Chybiona jest także próba wykazania, że podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku jest niepełna. Ocena czy i jakie fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie dokonywana jest przez Sąd orzekający w aspekcie zastosowania bądź wykluczenia określonych przepisów prawa materialnego. W tym znaczeniu zastosowanie przez instancję apelacyjną prawo materialne wyznaczało zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które (w toczącym się od 30 czerwca 2000 r. postępowaniu w sprawie) okazały się wystarczające.

Potwierdzić, i to z naciskiem, należy stanowisko wielokrotnie akcentowane przez Sąd obu instancji a stwierdzające, że kontrola opinii biegłego należy do sądu.

Ustanowione reguły oceny wiarygodności i mocy dowodów odnoszą się w równej mierze do wszystkich dowodów, w tym także do opinii biegłego. Potrzeba powołania innego biegłego istniałaby tylko wówczas, gdy Sąd orzekający nie byłby przekonany co do mocy dowodowej złożonej opinii. Biegła S. P. złożyła opinię pisemną i ustną. Strony miały pełną możliwość z zachowaniem reguł rzetelnego procesu i – jak się powszechnie określa - równości broni zwalczać złożoną opinię. Samo mnożenie zarzutów i bez ich dostatecznego wykazania i uzasadnienia nie mogło - jak to trafnie wskazały Sądy obu instancji – prowadzić do osiągnięcia przez pozwanego zamierzonego celu w postaci dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Reguły korzystania przez Sąd orzekający z uprawnienia przewidzianego w art. 233 § 1 k.p.c. zostały określone w orzecznictwie (por. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96 – OSNC 1997, nr 3, poz. 30). Prezentowanie przez skarżących odmiennego stanowiska nie może przesadzać o jego zasadności (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99 - OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 i wyrok z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000 - OSNC 2000, nr 10, poz. 189). Trafność i zasadność poglądu wyrażanego przez Sąd Apelacyjny, że pozwani nie zachowali uprawnień przewidzianych w art. 381 k.p.c. nie została przez skarżących zakwestionowana.

Z powyższego wynika, że kasacja pozwanych nie ma usprawiedliwionych podstaw i dlatego podlega oddaleniu (art. 393<sup>12</sup> k.p.c.). Wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżących toczące się postępowanie mające za przedmiot zakres prac wykończeniowych i poniesionych przez pozwanych z tego tytułu kosztów oraz rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2004 r. w sprawie sygn. akt IV CK 454/04 nie potwierdzają i dodatkowo nie uzasadniają zarzutu naruszenia – w toku rozpoznawanej apelacji – przepisów postępowania.